



GAZETA ŚWIERADOWSKA

MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY TOWARZYSTWA
PRZYJACIÓŁ ŚWIERADOWA

Nr 8-9 (9-10)

Wrzesień-Październik 1994

cena: 4 500 zł



DAWNA MUZYKA W ŚWIERADOWIE PO RAZ DRUGI

W dniach 13-16 października br. odbędą się w Świeradowie Zdroju II Świeradowskie Spotkania Zespołów Wykonujących Muzykę Dawną.

Po raz pierwszy Świeradowski Festiwal Muzyki Dawnej odbył się w zeszłym roku w dniach od 30.IX.-3.X. Gościliśmy wówczas najlepsze zespoły amatorskie z wielu polskich miast: Kwintet Fletów Podłużnych "CONCERTTO GROSSO" z Białegostoku, Zespół Instrumentalny "CARMEN ALACRE" z Dobroszyc, Zespół Fletów Prostych "PRO MUSICA ANTIQUA" z Jeleniej Góry, Harcerski Zespół Mandolinowy "FRYGI" ze

DALSZE INFORMACJE W GAZECIE FESTIWALOWEJ NA STRONIE 4

W NUMERZE:

WIADOMOŚCI SAMORZĄDOWE

- * Z SESJI RADY MIEJSKIEJ
- * PRZEWODNIK PO URZĘDZIE MIASTA

GAZETA FESTIWALOWA

- * O HISTORII FESTIWALU
- * KTO W TYM ROKU
- * COLLEGIO ANTICO
- GWIAZDA TEGOROCZNEGO FESTIWALU

SPORT I TURYSTYKA

SIADŹ NA ROWER

- * OPIS KOLEJNEJ TRASY
- * KODEKS ROWERZYSTY GÓRSKIEGO

Z KART HISTORII MIASTA

- * O KWISIE
- * WAŻNE DATY Z DZIEJÓW MIASTA

KOMISJE RADY MIEJSKIEJ

Na II w tej kadencji Sesji, która odbyła się 29. 07. Rada Miejska zadecydowała o ilości komisji stałych oraz o składach personalnych tychże komisji. Powołano 3 komisje stałe:

- Komisję Infrastruktury Technicznej Przewodniczący - Janusz Nuckowski
Jan Kurant
Anna Mazurek
Leszek Struzik
 - Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Ochrony Środowiska
Przewodniczący - Henryk Kulej
Nina Kokot
Marek Schroeder
Jan Harbul
 - Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki
Przewodniczący - Małgorzata Gettner
Nina Kokot
Bogusław Korta
Jan Piotrowski
 - Komisja Rewizyjna
Przewodniczący - Leszek Struzik
P. Jakowiec
J. Harbul
- W komisjach stałych Rady nie znaleźli dla siebie miejsca radni: Wojciech Erling, Michał Orłowski oraz Stanisława Szarpala.

SYTUACJA SPOŁECZNO-GOSPODARCZA MIASTA (SIERPIEŃ '94)

RYNEK PRACY:

Ludność zawodowo czynna	Bezrobotni	Stopa bezrobocia
2276	465	20.4

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne - netto - w naszym mieście w sierpniu wynosiło 3.340 tys. zł i było niższe niż średnie w ośmiu miesiącach tego roku (3.511 tys. zł). Średnia stopa bezrobocia w woj. jeleniogórskim wynosi 21,1%. Świeradów pod względem ilości bezrobotnych (stopa bezrobocia) plasuje się na 15 miejscu wśród 36 gmin województwa.

RYNEK MIESZKANIOWY

- Między styczniem a sierpniem 1994 w Świeradowie rozpoczęto budowę 2 nowych mieszkań.

OCHRONA ŚRODOWISKA

- Stacja monitoringu zanieczyszczenia środowiska w Czerniawie nie odnotowała w sierpniu przekroczeń stężeń pyłu zawieszonego ani też przekroczeń stężeń dwutlenku azotu. W 3 na 29 pomiarów odnotowano minimalne przekroczenie stężeń dwutlenku siarki. Warto w tym miejscu dodać, że norma dla obszarów chronionych - w tym Świeradowa - wynosi $75 \mu\text{g}/\text{m}^3$, a dla pozostałych np. Lubań, Bolesławiec $200 \mu\text{g}/\text{m}^3$. Prowadzona na bieżąco analiza wyników badań radiometrycznych nie wykazuje wzrostu poziomu skażeń środowiska izotopami promieniotwórczymi sztucznego pochodzenia. Dane powyższe opracowano w dniach 1-20 września 1994 roku

(Wojewódzki Urząd Statystyczny w Jeleniej Górze)

Z SESJI RADY MIEJSKIEJ

29. 09. 1994 roku w siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji odbyła się III Sesja Rady Miejskiej. Radni przyjęli sprawozdanie z realizacji budżetu za pierwsze półrocze tego roku. Sprawozdanie przyjęte zostało przy 2 głosach wstrzymujących się. Jest to o tyle istotna decyzja, że dotyczy budżetu uchwalonego i realizowanego do czerwca przez poprzednią Radę. W dalszej kolejności Rada podjęła uchwałę zatwierdzającą L. Struzika jako członka Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym we Lwówku Śląskim. Po zapoznaniu radnych z kondycją finansową s-ki "Klar" radni podjęli uchwałę o zbyciu części lub całości udziałów Gminy w tej S-ce. Warto dodać, że S-ka osiągnęła w tamtym roku zysk netto 88 mln. złotych (Z. Pulikowski) a udziały Gminy w S-ce stanowią 88%. Wiele emocji dostarczył projekt uchwały dotyczący sprzedaży Basenu Miejskiego w trybie przetargowym. Radny R. Glinkowski dowodził, że decyzja o zbyciu Basenu ma duży ciężar gatunkowy w związku z czym proponował głosowanie tajne imienne - wniosek ten przepadł. Do chwili obecnej (już 3 rok) toczy się postępowanie sądowe z powództwa MOKSiR przeciw M.

Orłowskiemu, który był wykonawcą remontu kapitalnego na Basenie. Z ekspertyz technicznych wynika, że remont przeprowadzony został niezgodnie ze sztuką budowlaną - stąd trudności w napełnieniu wodą niecki głównej basenu (tego lata po wymianie wody nie udało się niecki wypełnić ponownie). W październiku spodziewany jest wyrok w tej sprawie (Radny M. Orłowski był nieobecny na Sesji !). Rada Miejska przy 3 osobach przeciw podjęła Uchwałę o sprzedaży basenu w trybie przetargowym. Radni podjęli kilka uchwał dotyczących gospodarki gruntami. Godną uwagi i ważną dla uprawiających narciarstwo zjazdowe w Świeradowie jest uchwała w wyniku której trasa przy wyciągu "Mimoza" zostanie w najwęższym miejscu poszerzona o 12 m. Rada Miejska zaopiniowała pozytywnie projekt utworzenia stref postojowych. Tak więc już niebawem na ulicach Zdrojowej, Parkowej, 3-go Maja, Sienkiewicza (od skrzyżowania z ulicą Kardynała Wyszyńskiego do "Wacława") będziemy mogli parkować samochody nie łamiąc prawa - jednak nie za darmo. Przewiduje się że opłata za parkowanie wynosić będzie 5.000 zł/h a każdą następną godzinę 6.000

zł. 30. 09. - Wojewoda określi zasady szczegółowe dotyczące stref postojowych oraz pobierania opłat za parkowanie. Rada Miejska jednomyślnie zaakceptowała zmiany w budżecie które dotyczyły zadań zleconych.

W ostatniej części Sesji - Burmistrz - Piotr Puzyński i V-ce Burmistrz Z. Pulikowski odpowiadali na zapytania i interpelacje Radnych.

Z. Pulikowski poinformował zebranych, że SKT, wywiązał się z zobowiązań zawartych w umowie z TPSA oprócz wykonywania kanalizacji miejskiej na którą nie ma jeszcze dokumentacji.

Przewodniczący SKT - Janusz Nuckowski mówił o spotkaniu z dyr. TPSA - Derecznikiem które się odbędzie z początkiem października tego roku a na którym mają zapadć ostateczne decyzje co do dalszych losów SKT.

Na początku tego roku SKT wystąpił do Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej o dotację w wysokości 100 tys. DM na budowę sieci światłowodowej. Jak informuje Burmistrz - Piotr Puzyński, z nieoficjalnych źródeł wiadomo, że wniosek zostanie zaopiniowany pozytywnie i w październiku będzie można „wdmuchnąć” światłowód w przygotowaną już kanalizację.

Z Sesji Rady Miejskiej
- Zb. Szereniuk.

PRZEWODNIK PO URZĘDZIE

PARTER		POKÓJ NR 1		POLICJA
PARTER		POKÓJ NR 2		REFERAT FINANSOWY
KIEROWNIK REFERATU	OBOWIAZKI KIEROWNIKA	PRACOWNICY	OBOWIAZKI PRACOWNIKÓW	
Grażyna Wojciechowicz	- kierowanie referatem i podległymi pracownikami. - prowadzenie rachunkowości. - prowadzenie gospodarki finansowej jednostki zgodnie z przepisem. - kontrola wykonania budżetu miasta, wykonywanie sprawozdań finansowych z wykonania budżetu.	Anna Leśniak Jolanta Jaśkiewicz Ewa Sylwia Fedorcuk	- prowadzenie księgowości budżetowej, pozabudżetowej i podatkowej. - systematyczne śledzenie terminowego płaćenia podatków i opłat, - terminowe sporządzanie upomnień egzekucyjnych i tytułów wykonawczych - przyjmowanie rachunków i faktur, sprawdzanie ich pod względem rachunkowym - prowadzenie kont podatkowych i urzędów księgowych - wymiar podatku od nieruchomości - wymiar podatku rolnego - wymiar podatku od posiadania psów - wymiar podatku od posiadania środków transportu - wymiar opłat terenowych - kontrola opłaty miejscowej - prowadzenie rachunkowości od środków trwałych - wydawanie zaświadczeń o przychodowości z gospodarstw rolnych, zaświadczeń o niezaleganiu w płatności zobowiązań podatkowych - prowadzenie spraw związanych z gospodarką finansową - wystawianie pokwitowań na deklarowaną kwotę - przyjmowanie wpłat podatków - sprzedaż znaczków skarbowych - dokonywanie wypłat bieżących wydatków	
PARTER		POKÓJ NR 3		MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ
KIEROWNIK REFERATU	OBOWIAZKI KIEROWNIKA	PRACOWNICY	OBOWIAZKI PRACOWNIKÓW	
Barbara Szyszko	- nadzór nad pracą Ośrodka - planowanie środków na realizację zadań własnych i zleconych - zatwierdzanie wnioskowanych świadczeń - sprawdzanie zasadności i celowości przyznawanej pomocy - realizacja pracy zgodnie z planem - szkolenie i dokształcanie pracowników - nadzór nad sprawowaniem opieki os. drugiej świadczonej przez PKPS	Krystyna Salach gł. księgowy Beata Kapała pracownik socjalny Anna Panek aspirant pracy socjalnej Teresa Diagiel pracownik socjalny	- prowadzenie dokumentacji dotyczącej spraw finansowych MOPS i Żłobka Miejskiego - dokumentacja personalna pracowników MOPS - sprawozdawczość - nadzór nad realizacją pomocy w kontekście przyznawania dotacji - rozpoznawanie i ustalanie potrzeb środowiska lokalnego - praca socjalna w zakresie pomocy społecznej - organizowanie i prowadzenie działalności zmierzającej do zapobiegania sytuacjom patologicznym - ustalanie potrzeb środowiska - rozpoznawanie potrzeb podopiecznych - organizowanie i prowadzenie pracy socjalnej - realizacja przyznawanych świadczeń - oraz decyzji przyznających świadczenie - sprawozdawczość - wypłata świadczeń	

SEMINARIUM

W dniach 12. - 16. 09 w DW "Czeszka" trwało seminarium poświęcone produkcji prospektu turystycznego. Seminarium zostało zorganizowane przez DFS* przy współudziale Wydziału Infrastruktury Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze. Wykładowcami byli: panowie Klaus Oberhofer z Insbruka i Rainer Blencke z Monachium. Nad całością z ramienia DFS czuwała pani Ulrike Schyling. W Seminarium brali udział pracownicy biur Informacji Turystycznej naszego województwa oraz województwa Wałbrzyskiego. W ich opinii seminarium stało na wysokim poziomie a wiedza, którą posiadli, pozwoli bardziej brać udział w kreowaniu oferty turystycznej oraz umiejętnym jej sprzedawaniu na rynku turystycznym. Świeradów reprezentowali, pani Anna Jankowiecka - pracownik Miejskiej agencji turystycznej oraz pan Zbigniew Szereniuk - Prezes Zarządu Karkonoskiej Grupy GOPR oraz Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa Zdroju.

*DFS - Deutsches Seminar Für Fremdenverkehr Berlin.

GAZETA FESTIWALOWA

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

DAWNA MUZYKA W ŚWIERADOWIE PO RAZ DRUGI

Scholastykowa, Zespół Muzyki Dawnej "CAPELLA SCHOLARIS" z Ciechanowa, Zespół Instrumentalny "Dolce TRIO", Zespół Instrumentalny "All' Antico" z Pszczewa, Zespół Fletów Podłużnych "CAPELLA NICOPOLENSIS" z Mikołowa, Zespół Kameralny "ALL' ANTICO" z Chojnowa w roli gospodarza wystąpił Zespół Muzyki Dawnej "ROCAL FUZA".

Podobnie jak w tym roku koncerty odbywały się w kawiarni "Zdrojowa", Hotelu "Malachit", Szkole Podstawowej oraz na Hali Spacerowej Domu Zdrojowego - koncert finałowy. Zaproszone zespoły prezentowały bardzo wysoki poziom a co najważniejsze dopisała publiczność, co stało się przyczynkiem do tego by kontynuować imprezę!

Dzięki informacjom jakie znalazły się w środkach masowego przekazu, nasz festiwal nabiera "rumieńców". Obecnie nasza impreza znana jest w bardzo

szerokich kręgach. Bardzo dużo mówiono o niej na Ogólnopolskim Festiwalu Muzyki Dawnej w Kaliszu - "SCHOLA CANTORUM". Wielu kierowników zespołów wyrażało opinię, że świeradowski festiwal jest ciekawszy od kaliskiego. Biorąc pod uwagę fakt, że "SCHOLA CANTORUM" jest imprezą organizowaną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej - to opinie takie są dodatkowym bodźcem do kontynuowania i rozwijania świeradowskich spotkań z muzyką dawną.

Mając na uwadze zeszłoroczne doświadczenia i chęć uatrakcyjnienia publiczności naszego festiwalu, w bieżącym roku w programie imprezy znajdzie się kilka nowości. W dniach 13, 14, 15.X. przesłuchania będą miały charakter konkursowy (w godz. 15⁴⁵ - 16³⁰) w kawiarni "Zdrojowa". O ile dopisze pogoda, w sobotę 15.X. o godz. 19³⁰ sprzed Hotelu "Kryształ", wyruszy, kierując się w stronę Domu Zdrojowego, barwny

korowód muzyków w strojach epokowych.

Koncert finałowy w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego wzbogacony zostanie, o występ gwiazdy festiwalu - jednego z najlepszych zespołów profesjonalnych muzyki dawnej.

Czeka również nagroda dla publiczności, ufundowana przez spółkę "IZERY". **Wszyscy, którzy zakupią karnety na nasz festiwal wezmą udział w losowaniu kuchni gazowej podczas sobotniego finału.** Publiczność będzie mogła również zdecydować o przydziale specjalnej nagrody, poprzez wrzucanie odpowiednich kuponów z zaznaczeniem wybranego przez siebie zespołu.

Jest niestety bardzo niewiele okazji słuchania muzyki dawnej. Cofnijmy się więc do naszych korzeni, gdy Polska była potęgą gospodarczą, polityczną i kulturową. Myślę, że warto posłuchać tej niewątpliwie oryginalnej i interesującej muzyki, do czego Państwa serdecznie zachęcam.

R. Dominik Dembiński

Collegio Antico Zespół Muzyki Dawnej

Zespół Muzyki Dawnej COLLEGIO ANTICO tworzą artyści muzycy, absolwenci szkół muzycznych z Polski, Anglii i Niemiec, grający na kopiach unikalnych instrumentów z dawnych epok, takich jak: fidel, viola da gamba, flety proste, szalamaje, kornamuzy, cynk, lutnie: renesansowa i barokowa. Muzycy ci, koncertujący w kraju i za granicą, stosują dawne techniki wykonawcze zarówno w grze instrumentalnej jak i śpiewie. COLLEGIO ANTICO występuje w stałym, wokalnoinstrumentalnym 5-osobowym składzie. Zespół współpracuje z innymi muzykami, poszerzając: - instrumentarium o obój barokowy, skrzypce barokowe, krzywyły, - możliwości wokalne m.in. o kontratenor, - repertuar o wspólne występy z zespołem tańca renesansowego. Repertuar COLLEGIO ANTICO to utwory polskich i europejskich mistrzów przede wszystkim z XVI i XVII wieku (tańce, pieśni świeckie, psalmy i pieśni religijne, utwory instrumentalne). Muzycy sami opracowują utwory zawarte w historycznych zbiorach, współpracując z wybitnymi muzykologami. Poszerzając repertuar zespół wykonuje również kolędy i

pastorałki staropolskie, z których najstarsze powstały już w XIV wieku. Zespół występuje w kostiumach historycznych.

A oto jego skład.

Anna Szelińska - Mikus (Kraków) - ukończyła Akademię Muzyczną w Krakowie. Studia podyplomowe na violi da gamba odbyła w Hochschule für Musik w Lipsku, w klasie prof. Siegfrieda Panka. Koncertuje jako kameralistka w Polsce i za granicą, z zespołami muzyki dawnej, z którymi dokonała nagrań dla Radia i TV. Jest członkiem zespołów Camerata Cracovia oraz Collegio Antico, w których gra na violach da gamba i fideli. Współpracuje z wieloma zespołami muzyki dawnej, z zespołami tańca historycznego. Brała udział w wielu międzynarodowych kursach muzyki dawnej (u W. Kuijkena, R. van der Meer'a, S. Panka), oraz kursach śpiewu. Grała na renomowanych festiwalach i cyklach koncertowych.

Grzegorz Tomaszewicz (Warszawa) - absolwent Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina w Warszawie, w klasie fagotu. Koncertuje w kraju i za granicą jako kameralista z zespołami muzyki dawnej, z którymi dokonał nagrań do Radia i TV. Współzałożyciel zespołów Lege Artis oraz Collegio Antico, w których gra na fletach

prostych, flecie poprzecznym, szalamajach, cornamuse, cymbałach. Autor wielu opracowań repertuaru obu zespołów. Współpracuje z zespołami muzyki dawnej (m.in. Camerata Cracovia, Ars Nova, II Canto), oraz zespołami tańca historycznego. Grał na renomowanych festiwalach muzyki dawnej. Pedagog fletu prostego w Szkole Muzycznej w Warszawie. Szczególny punkt jego



SUDETONY

muzyka Gór Sudeckich
grające obrazy ANDRZEJA
SZYMALSKIEGO

– Nowości fonograficzne – Nowości –

Sudetony – Trawieje

(edycja autorska)

- 90 minut muzyki
- 8 instrumentalnych opowieści
- każda kaseta w niepowtarzalnym układzie
- tylko w Świeradowie z podpisem kompozytora
- tylko 456 numerowanych kaset

Sudetony Trawieje, Szymfonia -
Świeradów Zdrój - 1994 r.
- cena 250.000zł
(dla członków TPS i fanów 150.000 zł)

SUDETONY (seria promocyjna ME)

- 50 minut muzyki
- 8 muzycznych obrazów sudeccji
- wybór z czterech cykli: Sudetony,
Tła, Kondukty, Eseje-Mgły
- tylko w Świeradowie z dedykacją

SUDETONY Sund-Pol,
Warszawa 1994 r. - cena 50.000 zł.

zainteresowań stanowi muzyka
średniowiecza i renesansu, oraz
rekonstrukcja dawnych instrumentów.

Jarosław Lipski (Warszawa) - jest
absolwentem wydziału gitary klasycznej
Akademii Muzycznej w Warszawie. W
latach 1986 - 89 odbył studia
dyplomowe w londyńskiej Akademii
Muzycznej - Guildhol School of Music
and Drama - pod kierunkiem gitarzystów
Geralda Lee i Roberta Brightmorea. W
też uczelni studiował również muzykę
dawną u wybitnego lutnisty Nigela Northa.
W trakcie studiów wygrał w drodze
konkursu nagrodę rektora dla najlepszego
studenta wydziału. Wielokrotnie
występował jako solista, grając na gitarze
klasycznej w Polsce i Wielkiej Brytanii.
Od pewnego czasu poświęcił się
wykonywaniu muzyki dawnej na
oryginalnych instrumentach z epoki. Jest
stałym członkiem zespołu Collegio Antico.
Współpracuje z innymi grupami
zajmującymi się tą muzyką, m.in.: Ars
Nova, II Canto, Chorea Antiqua i innymi.
Oprócz działalności koncertowej bierze
udział w nagraniach w radiu.

GALERIA MA'DO

– było – jest – będzie –

Andrzej Szymalski

F a n t a s m a I Z E R I A

Jest wiele tajemnic
i ukrytości o niezbadanej postaci rzeczy
I nazwy
pod pozorem wierzchu kryją istotę swego zaistnienia
Są światy nieodgadnionych na co dzień ścieżek człowieczego jestestwa,
a w zakamarkach umysłu

czają się-

drobina lęku
kuszenie magicznych rojeń
czarodziejski śpiew leśnego karła
i

zwiew fenowego wietru

osłaniającego resztki księżycowego nowiu
wstydliwą chmurą Izer

Jest Góra

sępiejąca ocienionym zboczem

i Dolina,

z której Kwisandra pomyka w omszeniu oślizłych kamieni

Jest również izeriada wspomnień ze Stogu

do którego Igna bezdomne ślimaki i maszt

w koronie Zajęcznika - skąd zdążają cienie kosmicznej otchłani

I jest

stara chałupa- skamieniała w ceremonii czasu -

Jej bezsenne okna

nikną

w odbite światło

wirujących zachodami słońc -

Mieszkają tam istoty i stworzenia o niezbadanej konstrukcji i
tożsamości

Zaglądam w ich codzienność... i ulatujemy chwilami w legendarne sny
o przemijaniu świtanie i zmroków-

Pozostają jedynie

dziwne

niezidentyfikowane

przedmioty-

w świetle ludzkiej bezpamięci

aż do chwili ich ponownego samookreślenia

- Wracam wtedy -

dźwiękopiórym skrzydłem

zaszeptem po mchu

po szybcie własnego cienia

I ty powracasz - po stokroć biegniesz

w lotnie ośnieżonych urojeń

w ramionach jeszcze jednego

- jedyne -

omglonego w muzyki nieba.

LWÓWECKA POLICJA RADZI ...

W dzisiejszym numerze gazety ukarze się ostatni z 3 (artykułów z cyklu) poświęconych zakupowi samochodu. Zgodnie z zapowiedzią w poprzednim numerze w dzisiejszej gazecie drogi czytelniku poruszę następujące tematy: o przestępczości samochodowej, zabezpieczeniu samochodów i jak kupić samochód za granicą.

Kupujemy samochód c.d.

Krótką charakterystyką przestępczości samochodowej w kraju. Przestępstwa związane z kradzieżami i handlem skradzionymi samochodami należą obecnie do jednych z największych problemów, z jakimi borykają się organa ścigania. Doskonale zorganizowana, prawie typu mafijnego, przestępczość samochodowa obejmuje swoimi "mackami" coraz szersze kręgi. Sprawcy przestępstwa najtrudniej jest udowodnić zamiar, z jakimi dokonywał czynu. Jeśli więc sam mówi, że chciał tylko wybić szybę, albo się przejechać, prokurator teoretycznie ma prawo dać mu wiarę. W ten sposób ów zamiar prokurator ocenia tylko na podstawie słów podejrzanego - również gdy podejrzanym tłumaczy się, że kupił samochód nie wiedząc, iż jest on kradziony. Jeżeli nie ma innych dowodów procesowych świadczących, że złodziej samochodowy dopuścił się przestępstwa kradzieży samochodu, to prokurator stojący na straży prawa, musi przestrzegać jednej z naczelných zasad prawa karnego - zasadę domniemania niewinności. Prokurator przestrzegając tej zasady daje wiarę tłumaczenia podejrzanym, co skutkuje łagodniejszą kwalifikacją prawną. Złodziej za miast odpowiadać za usiłowanie kradzieży samochodu, odpowiada np. za uszkodzenia mienia w przypadku wybicia szyby, zatrzymany w trakcie jazdy przez Policję, najczęściej tylko za krótkotrwałe użycie pojazdu samochodowego. W tej sytuacji policjanci uważają, że jeśli dla sprawców najbardziej nagminnego i uciążliwego przestępstwa nie będzie surowych kar, coraz trudniej będzie walczyć z tą "plagą". Prokuratorzy i policjanci mają tutaj swoje racje i nie wiadomo jak wybrnąć z tego impasu. Jest to bardzo ważny problem dla legislatorów pracujących nad nowelizacją kodeksu karnego. W 1993 r. skradziono 45 tys. samochodów, w tym czasie odnaleziono 13,5 tys. pojazdów skradzionych i ponad 18 tys. skradzionych w latach poprzednich. Aktualnie w centralnym komputerze Komendy Głównej Policji figuruje około 60 tys. zgłoszeń o skradzionych samochodach.

Jakie samochody najczęściej giną? Z

polskich: polonezy, z zachodnich: mercedesy, BMW, audi i volkswageny - najczęściej w czarnym kolorze. Odnajdywane są wraki polskich samochodów. Świadczy to o tym, że samochody te kradzione są na części.

Jak chronić samochód przed kradzieżą? Obecnie bardzo rzadko się zdarza, że samochody kradną "amatorzy". Złodzieje dysponują profesjonalnym sprzętem. Ostatnio np. bardzo modne jest coś w rodzaju śrubokrętu zakończone "ślepy m kluczem". Urządzenie jest skonstruowane z bardzo twardego metalu i można nim otworzyć praktycznie każdy zamek. Złodzieje stosują także żel, który wpuszczają do zamka, a następnie bez problemu otwierają go "ślepy m kluczem". Kiedy w upatrzonym przez przestępców samochodzie nie uda się pokonać zabezpieczeń, auto jest wciągane na lawetę. Przed tym nie da się uchronić pojazdu żadnymi zabezpieczeniami. Prawda jest jednak taka, że jeśli złodziej widzi, że samochód jest zabezpieczony z reguły szuka innego auta bez alarmów.

Wobec tego jakich używać zabezpieczeń przed kradzieżą samochodów? Nie ma - i to jest prawda - zabezpieczeń doskonałych, które chroniłyby pojazd przed kradzieżą. Jak już wspominałem wszystkie techniczne zabezpieczenia zmniejszają ryzyko kradzieży, choćby odstraszać lub zniechęcając złodziei. Osobiście polecałbym Państwu stosowania równolegle dwóch różnych zabezpieczeń: mechanicznego i elektronicznego. Żeby nie zostać posądzonym o kryptoreklamę nie będę państwu podawał producentów - zabezpieczających urządzeń technicznych, lecz krótko je wymienię. Urządzenia mechaniczne: laski łączące kierownicę jednym z pedałów, laski blokady na kierownicę, blokady skrzyni biegów tzw. "Multi - lock". Spotkałem się z opinią, że wystarczy blokadę skrzyni biegów połączyć ciekłym azotem, następnie uderzyć w zamek i "rozleci się" on. Jest to nieprawda w laboratorium Komendy Głównej Policji testowałem taką blokadę produkcji izraelskiej. Przez około 20 min. znajdowała się ona w ciekłym azocie. Po

wyjęciu na wskutek uderzeń popękał tylko lakier.

Dalej ruchome zapory parkingowe. Do grupy zabezpieczeń mechanicznych zaliczyłbym także znakowanie poszczególnych elementów karoserii przez specjalistyczne firmy. Osobiście polecałbym państwu stosowanie tzw. "odcisku palca auta". Polega to na tym, że na każdej szybie jest wytrawiony nr podwozia (co 5mm, szerokości około 90 mm.), jest on dobrze widoczny, nie utrudnia widoczności w ruchu drogowym. Żeby sprzedać taki samochód trzeba wymienić w nim wszystkie szyby. Dla złodzieja samochodów jest to zbyt czasochłonne i zbyt kosztowne.

Krótko o zabezpieczeniach elektronicznych. Proszę nie stosować prostych świecących - wyjących autoalarmów, gdyż złodziej rozkręci samochód i następnie czeka na właściciela samochodu w klatce lub przed klatką mieszkaniową. Obezwładnia właściciela, który z kluczami samochodowymi wszedł, aby wyłączyć autoalarm. Zabiera klucze i odjeżdża samochodem. Proponuję instalować urządzenia wyprodukowane w systemie antyscaningowy tj. uniemożliwiający rozbrojenie systemów. Pytać o to proszę w punktach montażowych. Proszę instalować te urządzenia elektroniczne, które rozłączają trzy newralgiczne obwody układu elektronicznego pojazdu - nawet w przypadku odłączenia układu od źródła zasilania. Klucze do dobrych systemów alarmowych kodowane są np. przez laser lub pilot po każdym użyciu zmienia swój kod. Tym samym podrobienie sygnału i pokonanie alarmu jest po prostu dla złodzieja niewykonalne. W urządzeniach najnowszej generacji systemy alarmowe wyposażone są we własne źródło zasilania i są małych rozmiarów. Jak już pisałem, aby nie zostać posądzonym o kryptoreklamę, nie podaję autoryzowanych punktów montażowych, systemów elektronicznych lub nazwy urządzeń elektronicznych. A tak naprawdę to najlepszy jest garaż w pobliżu miejsca zamieszkania. (wg statystyk najmniej zanotowań kradzieży samochodów z garażu) Równocześnie proszę właścicieli i użytkowników samochodów, aby na czas parkowania i postoju, zabierali z samochodu wartościowe przedmioty, które widziane przez szyby samochodów stanowią zachętę dla złodziei.

Kupno samochodu za granicą. Wielu naszych rodaków kupuje samochody za granicą. Z reguły w RFN i przeważnie

auta używane. Samochód za granicą można kupić na giełdach, w punktach sprzedaży samochodów nowych i starych w tzw. AUTO - HAUS, u pośredników z ogłoszenia, na ulicy albo z placu aut powypadkowych i uszkodzonych tzw. szrotów. Radzę nie kupować samochodu na ulicy, gdyż transakcje tego typu są bardzo ryzykowne. Najbezpieczniej jest kupować samochody w punktach sprzedaży, gdyż zakup w takim punkcie daje gwarancję, że samochód nie został skradziony. Kupując samochód za granicą należy pamiętać, że sprzedający powinien posiadać: - dokumenty identyfikacyjne, legalizujące posiadanie samochodu (np. niemiecki Fahrzeugbrief lub Fahrzeugschein, austriacki Typeuschein, holenderski Kentekenbewijs, belgijski Inschrijvingsbewijs, szwajcarski Fahrzeugansweis, amerykański Certificate Title for a Vehicle). - oryginalne tablice rejestracyjne, np. w Niemczech na tablicach znajdują się nalepki (okrągła, prostokątna) zawierające m.in. informacje o urzędzie rejestrującym samochód, terminie przeglądu i stopniu toksyczności spalin. Brak tych oznaczeń wskazuje, że

SPRZĄTANIE ŚWIATA

(relacja Doroty Kurzępy - młodej kuracjuszek z Sanatorium w Czerniawie z akcji „Sprzątanie Świata“)

W sobotę 17. 09. o godz. 10⁰⁰ wyruszyliśmy sprzed Domu Zdrojowego w Czerniawie wyposażeni w niebieskie worki na śmieci. Wyglądało to imponująco, bowiem była nas setka dzieci oczywiście nasi wychowawcy. Wędrowaliśmy do Świeradowa trzema drogami najczęściej przez nas uczęszczanymi. Najlepiej sprzątały dzieci młodsze. Starszym sprzątanie kojarzy się z niezbyt przyjemnymi obowiązkami domowymi, chociaż w miarę wędrowania widząc jak bardo brudno jest wokół, przyłączały się do sprzątających. Koło „Koliby” czekał na nas pan Z. Pulikowski V-ce burmistrz Świeradowa, który rozdał nam rękawice do sprzątania. Wszystkie grupy spotkały się koło Basenu Kąpielowego. Efekt sprzątania był imponujący. Worki ze śmieciami z trudem zmieściły się na wywrotce, która specjalnie tego dnia wspomogła sprzątających.

Wydaje mi się, że było to ważne wydarzenie w moim życiu, chociaż z drugiej strony myślę sobie, że lepiej byłoby gdyby ludzie po prostu nie rzucali śmieci w lesie. Po południu pan Zbyszek

częściach naszego kraju przebiegało bardzo różnie. Jak się okazało, nie była to „akcja” która porwałaby wszystkich. Efekty jej jednak były widoczne „gołym” okiem. Dzień po „sprzątaniu” w mass mediach rozgorzała dyskusja o tym czy akcja była potrzebna, czy się udała i czy w przyszłym roku warto znowu... Z zażenowaniem słuchałem opinii różnych polityków z których część dowodziła, że „akcja” to komunistyczny wymysł a druga zaś, że imperialistyczny (!). Mrużyłem oko słuchając egzaltowanych ekologów, którzy „poświęciliby Ludzkość dla ratowania Ziemi”.

Osobiście uważam, że organizowanie takich akcji jest ważne i potrzebne, choćby dlatego, że mają one wielki walor edukacyjny („...nie ma ekologii bez edukacji...”), a

przyjemnością cytuję słowa jednej z piosenek W. Młynarskiego - „...posprzątamy sobie w głowach...”.

ZbySz.

P. S.

W dwie ostatnie soboty września Marian Stachurski wraz ze „swoją ekipą” posprzątał potok Santa Maria oraz jego otoczenie. Z relacji sprzątających wynika, że zbocza Santa Marii utkane są rurami, którymi odprowadza się nie oczyszczone ścieki.

Należałoby coś z tym zrobić!

Może zatkać ?!

KOSZT ZAMIESZCZENIA MODUŁU REKLAMOWEGO

(10x10 cm)

W GAZECIE ŚWIERADOWSKIEJ

WYNOŚI 100.000,-

Zgłoszenia

przyjmuje

redakcja

WAKACYJNE ECHA

Dwa razy tego lata "Wioska indiańska" żyła prawdziwym życiem. Tłumnie „wioskę” odwiedzali mieszkańcy naszego miasta, kuracjusze i turyści oraz przyjezdni z okolicznych miast. Tak wielkiego obłężenia "wioska" nie notowała do tej pory. Powodem dla którego ludzie gromadnie odwiedzali to miejsce były festyny. Skąd pomysł ich organizowania? Na jednym z tradycyjnych już piątkowych spotkań Towarzystwa Przyjaciół Świeradowa rozmawiano o odczuwanej powszechnie potrzebie integrowania społeczności lokalnych. Najlepszą formą integracji, jak zauważono, są zabawy ludowe, festyny. Tak też zrodził się pomysł zorganizowania prawdziwie ludowego festynu. Na miejsce festynu wybrano właśnie "Wioskę indiańską". Marian

Stachurski, członek Towarzystwa, wraz ze "swoją ekipą" przygotowali miejsce, które ku zdumieniu wszystkich okazało się bardzo wdzięcznym dla organizowania takich imprez. Do tańca przygrywał zespół E. Grabasa, naszego ex-Strażnika Miejskiego. Przewidziano wiele atrakcji m.in. gry sprawnościowe, loterię fantową z której dochód przeznaczony był dla dzieci z wadami serca. Można też było wypić piwo pogryzając kielbaskę z rusztu, pogawędzić z przyjaciółmi i znajomymi. Ciekawe jest to, że w trakcie festynu nie doszło do żadnych awantur, dobrze to świadczy o biorących udział w zabawach - tak trzymać. Pogoda dopisała tak więc bawiono się pysznie do późnych godzin nocnych. Możemy być pewni, że nie po raz ostatni.

IW

WAŻNE DATY Z HISTORII ŚWIERADOWA ZDROJU c.d.

1742 - zbudowano kościół ewangelicki we wsi Dolnej (Niederdorf).

1754 - Górne źródło (Oberbrunnen) zostało ujęte i zadaszone. Obok wybudowano domek do picia wody. Pierwsi goście pili wodę ze źródła w 1755 r.

1760 - naliczono 225 domów w tym 20 domów w Kolonii Gross - Izer. Część miejscowości przy "Długiej Górze" (Langer Berg) zaczęła się łączyć z powstającą dzielnicą uzdrowską.

1768-1795 - powstają pierwsze budynki uzdrowskie: stary dom uzdrowski (1768), nowy dom uzdrowski (1781), pawilon muzyczny i pierwszy Badenhause (Dom przyrodolecznicy z 12 wannami (1795).

1781 - wyświęcona zostaje kaplica katolicka pośrodku zabudowań uzdrowskich.

1791 - kuracji poddało się 198 gości.

1891 - przypadkowo zostaje w Kwisie odkryte przez kąpielącego się chłopaka następne źródło. Za sprawą lekarza uzdrowskiego dr Junge od 1827 udostępnione dla kuracjuszy jako źródło dolne (Niederbrunnen).

1838-1839 - zbudowany zostaje Leopoldsbad (dzisiejsza "Goplana") z pokojami gościnnymi na piętrze.

1866 - budynki uzdrowskie zostają wzbogacone o kolonadę.

1870 - otrzymuje Flinsberg pocztę i telegraf.

1879 - otwarto Ludwigsbad (dzisiejsze, Stary Zdrój) przy Dolnym źródle po podłączeniu tam kolejnego źródła wody mineralnej "Mariequelle" (Źródło Marii). Z inicjatywy dr Adama, lekarza uzdrowskiego w latach 1871-1918, były też przeprowadzane w Starym Zdroju kąpiele błotniste.

1884 - Friedeberg (Mirsk) zostaje podłączony do państwowej sieci kolejowej.

1885 - Flinsberg dysponował 7 źródłami, dwoma z wodą pitną (Górne źródło z wydajnością 1500 litrów na godzinę i Dolne źródło przy Kwisie) i pięcioma z wodą do kąpieli (4 w dzielnicy uzdrowskiej i przy Kwisie). W tym roku naliczono 2000 gości z wyraźną tendencją wzrostową. Budynki uzdrowskie, które powstały przed 100 laty stały się niewystarczające.

c.d.n.

SIĄDŹ NA ROWER

W poprzednim numerze GŚ proponowałem miłośnikom rowerowej turystyki górskiej trasę, która początek swój bierze przy dworcu PKP w Świeradowie i wznosi się południowym stokiem na Sępia Górę. Po osiągnięciu jej szczytu opada w stronę Kotliny i Krobicy, dalej do Świeradowa. W dzisiejszym numerze Gazety proponuję w dalszym ciągu penetrowanie Grzbietu Kamienickiego Gór Izerskich.

Grzbiet Kamienicki zaczyna się na zachodzie wyniosłym szczytem Sępiej Góry (828 m) tuż nad Świeradowem, po czym biegnie ku wschodowi przez Dłużec (867 m) i Kowalówkę (888 m) od której ku płn. odchodzi ramię zakończone Wygorzelem (518 m). Grzbiet Kamienicki dalej przez rozległą kopułę najwyższej Kamienicy (937 m) prowadzi na Rozdroże Izerskie, za którym w postaci wyraźnego grzbietu ciągnie się poprzez Jastrzębiec (792 m) i szereg niższych kulminacji po płtyką Babią Przełęcz (646 m), za którą wznosi się odosobniony Ciemniak (699 m) opadający poprzez Bobrowe Skály ku Zimnej Przełęczy (525 m).

TRASA NR 2

Opis trasy: Naszą rowerową wędrowkę rozpoczynamy sprzed dworca PKP w Świeradowie skąd asfaltową drogą południowym stokiem Sępiej Góry wznosimy się do wysokości 700 m n.p.m. Tu skrzyżowanie z leśnym duktem którym jadąc osiągniemy szczyt. My natomiast "kręcimy" w dalszym ciągu asfaltową drogą łagodnie wznoszącą się i opadającą północnym stokiem Grzbietu

Kamienickiego. Po lewej stronie zostawiamy G. Zamkowa (727 m) po prawej zaś G. Niedźwiednik (816 m) i Czepiec (831 m). Stąd rozległy widok na Przedgórze Rębiszowskie i rozsiane u stóp Grzbietu Kamienickiego wioski: Gierczyn, Radoszków, Przecznicę. Jadąc dalej ku wschodowi oglądać możemy malownicze, głęboko wcięte dolinki Czarnotki i Przecznickiego Potoku. Pozostawiając po lewej stronie G. Blizbor (712 m) i Barwną (672 m) dojeżdżamy do skrzyżowania z Mokłą Drogą (690 m n.p.m.) Z tego miejsca jadąc dalej na wschód możemy dotrzeć do Pogańskiej Kaplicy.

Pogańska Kaplica - resztki XIX w budowli stojące w górnej części Ciemnego Wondolu nad Mrożynką na wys. 720 m n.p.m. w pobliżu skrzyżowania pod Jodłą. Prawdopodobnie było tu miejsce kultowe w czasach przedchrześcijańskich. W pobliżu znajduje się Wolframowe Źródło.

Ze skrzyżowania z Mokłą Drogą udajemy się w prawo stromym podjazdem (ok 17°) przecinając Tytoniową Ścieżkę i po około kilometrowym podejździe osiągamy rozległą równinę u stóp Kamienicy (973 m). Stąd widok na Karkonosze oraz Dolinę Kwisy i oba grzbiety Gór Izerskich. Jadąc dalej prosto omijamy prawą stronę Górę Kamienicę po czym stromym długim zjazdem osiągamy Rozdroże Izerskie (769 m) a dalej w prawo Drogą Sudecką do Świeradowa. Ze skrzyżowania u stóp Kamienicy możemy udać się w prawo w dół do Płókowego Mostka a dalej serpentynami doliną Płóki aż do Drogi Sudeckiej.



Długość trasy - około 25 km

Czas pokonania trasy - 2.5 h (non stop)

Trudności - dwa podjazdy 15° i 17° o łącznej długości 3 km. W szczytowej części łatwa.

zet

KODEKS MTB MIĘKKI STYL TWARDE ZASADY

Oto kilka zasad kodeksu MTB:

* **JEDŹ TYLKO TRASAMI OTWARTYMI** dla rowerów. Respektuj wszelkie znaki i tablice informacyjne o zamknięciu trasy. Nigdy nie wjeżdżaj bez pozwolenia na teren prywatny. Nie wjeżdżaj rowerem do żadnego rezerwatu.

* **NIE ZOSTAWIAJ ŚLADÓW.** Nie zjeżdżaj z twardej drogi, jeśli jest mokro i grunt jest luźny. Nigdy nie objeżdżaj kałuż ani innych przeszkód na leśnych ścieżkach. Nigdy nie jedź na przelaj przez las! Nie niszczyć roślin ani innych obiektów. Nie hamuj gwałtownie bez potrzeby i nie próbuj wyjeżdżać pod zbyt stromy podjazd, zrywając przyczepność opon - powoduje to przyspieszoną erozję podłoża.

* **KONTROLUJ ZAWSZE SWOJĄ PRĘDKOŚĆ.** Nawet chwilowa nieuwaga może spowodować nieszczęście. Nadmiernie szybka jazda i potrącanie

pieszych turystów, a zwłaszcza dzieci, sprawia, że kolarstwo górskie cieszy się złą sławą. Powoduje to coraz częstsze przypadki zamykania tras dla rowerzystów.

* **ZAWSZE UPRZEDZAJ GŁOSEM** lub dzwonkiem zanim kogoś wyprzedzisz. Daj znać odpowiednio wcześniej, że jesteś na drodze. Okazuj, że zwracasz uwagę mijając inne osoby, zwalniając nawet do prędkości pieszego. Mijając człowieka na koniu uważaj aby nie spłoszyć zwierzęcia. Zatrzymaj się, jeśli trzeba.

* **NIGDY NIE PŁOSZ ZWIERZĄT!** Daj im zawsze czas, aby przyzwyczyli się do obecności człowieka. Przeganianie inwentarza i płoszenie Dzikich zwierząt, to zawsze przejawy niepotrzebnej agresji. Wszelkie bramy i furtki w pastwiskach pozostawiaj tak, jak je zastałeś.

* **PILNUJ DOKŁADNIE** swojej

wycieczki. Bierz pod uwagę możliwości Twoje, Twojego sprzętu i specyfikę terenu, w który wyruszasz. Bądź samowystarczalny, miej dobrze przygotowany rower, niezbędne narzędzia i drobne części zamienne.

* **NIGDY NIE JEDŹ BEZ KASKU.** Musi on być zapięty pod brodą. Statystyka dowodzi, że ponad 80 procent poważnych urazów rowerzystów, to urazy głowy. Stosuj tylko kaski z normą ANSI lub SNELL. Stosowanie się do powyższych zasad pozwoli nam, rowerzystom górskim, na bezkolizyjne uprawianie dyscypliny sportu i turystyki, którą tak bardzo polubiliśmy. Od nas zależy, czy będziemy tolerowani na górskich szlakach, czy też góry przed nami się zamkną. Bądź odpowiedzialny. Szanuj środowisko. Myśl o przyszłości.

Na podstawie BICYCLING MAGAZINE

O KWISIE

Płynie przez Świeradów rzeka Kwisa, oraz kilka jej dopływów, nikogo to nie dziwi bo jest i była zawsze odkąd pamiętamy. Woda jest na oko czysta, zimna nawet w najgorętsze dni lata, a zimą i podczas najcięższych mrozów pod zewnętrzną warstwą lodu płynie wartko. Ten wartki nurt zawdzięcza rzeka dużemu nachyleniu terenu, wynosi on 5,84‰ w górnym jej biegu. Na brzegach Kwisy pławiąc się często w jej nurtach od dawna mieszkają dzikie kaczki, lęgą się młode, a mieszkańcy i goście - szczególnie dzieci - mają frajdę karmiąc je, szczególnie w pobliżu dworca PKP. Rzeka wypływa z gór Izerskich, w okolicach Wysokiej Kopy i płynie około 136 km (127 ?) przez woj. jeleniogórskie i zielonogórskie by przed Żaganiem wpaść do Bobru. Ten z kolei wpływa do Odry, a Odra przez Zatokę Pomorską do Bałtyku.

Po drodze przyjmuje rzeka sporo dopływów, oto niektóre z nich: Oldza, Bruśnik, Czarny Potok, Mokrzyca. Niby nic, zwyczajnie, w końcu przez wiele miast jakaś rzeka lub rzeczek płynie, a jednak nasza jest wyjątkowa, bo nasza ma swoją przeszłość. W najdawniejszych czasach, jeszcze przed powstaniem państwa, mieszkali tu nasi praprzodkowie i nad Kwisą, w miejscu gdzie woda spada kaskadą w pobliżu białego kamienia na leśnej polanie (gdzie to było - dokładnie nie wiadomo!) znajdowało się miejsce, kultu pogańskiego bożka Flinsa, Wlińca, Lwińca (brzmi podobnie, choć pisze się różnie). Przeciw wyznawcom pogańskiego bożka "Flinsa" zorganizowano dwie wyprawy w XII w. Jedną z osobistym udziałem cesarza. Jednak nawet jemu nie udało się zniszczyć bożka, chronili go bowiem jego wyznawcy i tak ukryli, że do dziś nikt nie wie gdzie jest. Byli i są tacy, którzy miejsca tego szukają, po dziś dzień. Szukającym podpowiadam, że bożek - to postać mężczyzny trzymającego na ręku lwa, posążek wykonany jest ze szczerzego złota. Powodzenia.

W czasach Polski piastowskiej odgrywała rzeka rolę granicy państwowej między Polską a Czechami. Wznoszono nad nią lub w jej okolicach zamki by strzegły bezpieczeństwa granic, np. Zamek Świecie, Gryf, nazywano je zamkami okręgu Kwisy. Po podziałach dzielnicowych i zmianach granic między Księstwami pod koniec XIV w, rzeka była dalej granicą, ale tylko między dwoma dzielnicami tego samego państwa - Czech,

Księstwo Świdnicko-Jaworskie przeszło w ręce królów czeskich jako wiano księżniczki Anny wydanej za króla czeskiego. Później było różnie, ale rzeka płynęła niezmiennie, w tę samą stronę, do morza. Aż nadszedł rok 1945, konferencja w Poczdamie, na której ustalono granicę zachodnią Polski. Długo debatowano na której z rzek ma się oprzeć nasza zachodnia granica, na Nysie Łużyckiej, czy Kłodzkiej. Hary Truman - Prezydent USA chcąc zakończyć dyskusję zaproponował by tę granicę ustalić na rzece która płynie środkiem spornego terenu. Wypadałoby, że na Kwisie. Tak się jednak nie stało ale o naszej rzece choć przez krótki czas, znów było głośno. A ona płynie dalej służąc Świeradowianom dobrze, czasem wzbierając swe wody groźnie i wylewając. W gorące dni lata miło chłodzi kąpiących się. Wstęp na tę plażę wolny a i ratownik zbyteczny, bo jest bezpiecznie. By jednak losu nie kusić i przed wylewami się zabezpieczyć, powyżej "tartaku" zbudowano na rzece 3 tamy przeciwrumoszowe. A ta najbliższa "tartaku" o mało co stałaby się częścią szczytowo-pompowej elektrowni wodnej. Przy innej, licząc kolejno drugiej w górę rzeki zaporze utworzono leśną strefę wypoczynku nad rzeką z miejscem na ognisko i był tu nawet domek z serduszkami. Dziś pozostały resztki. Poniżej Gryfowa natomiast, naszą rzekę ujarzmiono i zbudowano na niej 2 jeziora zaporowe: Złotnickie i Leśniańskie. Zapory oraz elektrownie na nich budowali wybitni berlińscy inżynierowie lat dwudziestych naszego stulecia. Bachmann i Lütze (ci sami, którzy budowali zaporę na Bobrze w Pilichowicach). Dziś nad

jeziorem wiele parkingów, pól namiotowych i ośrodków wypoczynkowych chętnie odwiedzanych przez sympatyków wypoczynku nad wodą. Przez jezioro jest nawet most, co raczej jest dużą osobliwością. Po innym moście zostały tylko przęsła. W wielu miejscach nad jeziorem spotkać można wędkarzy moczących kije w wodzie i cierpliwie oczekujących na swoją wielką rybę. Dziś Kwisa jest nadal granicą ale tylko geograficznie, oddziela od siebie dwa grzbiety gór Izerskich, Wysoki i Kamienicki. Może jeszcze ciekawie nazwa rzeki, skąd się wzięła i co oznacza. Tego nikt na pewno nie wie, ale spośród kilku wersji można wybrać. I tak według jednych nazwa pochodzi od słowa - gwizda - co by oznaczało charakterystyczny szum wody. Inni zaś twierdzą, że nazwa wywodzi się od słowa - kwiść - kwitnąć. Co oznacza, że rzeka płynie przez tereny na których jest dużo kwiatów. Zapisano w pamiętniku z XIX w, że mężczyźni którzy pili dużo wody ze źródła nad Kwisą wybijającego, byli weseli, chętnie się śmiali, ale zapewne chodzi tu o wodę mineralną. Rzeka jak rzeka, zwyczajna jakich wiele, jednak może zgodzicie się państwo, że nie taka zwyczajna, swoje tajemnice i przeszłość posiada. A może znacie państwo inne jej tajemnice lub ciekawostki. Podzielcie się nimi z nami. Wędrującym wzdłuż rzeki życzę wielu ciekawych obserwacji. Może traficie na tajemnicze miejsce kultu bożka Flinsa. Ciekawskim proponujemy zabawę - zagadkę, ile mostów spina brzegi Kwisy licząc od przystanku PKS w Orłowicach w górę rzeki? Milej Zabawy.

dba



Firma "IZERY" poleca nowoczesne systemy uszczelniania i renowacji starego budownictwa. Skuteczne i ekonomiczne produkty do osuszania, uszczelniania i renowacji zawilgoconych budynków.

Jesteśmy przedstawicielem niemieckiej firmy "Schomburg" na teren woj. jeleniogórskiego.

Doradztwo techniczne bezpłatne.

Montując piec gacowy c.o. nie zapomnij o magnetyzerach pozwalających zaoszczędzić 30% gazu.

Gaz jest drogi – magnetyzer tani.

Sklep firmowy "EKOBUDE"
59-850 Świeradów Zdrój
ul. Ratowników Górskich 1

tel. 16-714
telex 75 697



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWO-REASEKURACYJNE

Proponuje ubezpieczenia:

1. Budynków i budowli
2. Mieszkań
3. Mienie od kradzieży z włamaniem i rabunku
4. Auto-casco krajowe i zagraniczne
5. Koszty leczenia zagranicznego
6. NW -wypadkowe

*Punkt znajduje się w Miejskiej
Agencji Turystycznej przy
ul. Sienkiewicza 10
czynny w godzinach pracy agencji*

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam drzwi balkonowe, wannę żeliwną oraz baterię wannową.

Wiadomość w Miejskiej Agencji Turystycznej tel. 350

Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa

**MIEJSKA
AGENCJA TURYSTYCZNA**

✉ ŚWIERADÓW ZDRÓJ ul. SIENKIEWICZA 10 ☎ 16-350

Poleca usługi w zakresie

- * Przewodnictwa Górskiego
- * Organizacji Wycieczek Pieszych
- * Organizacji Imprez Rekreacyjnych i Rozrywkowych
- * Rezerwacji Miejsc Noclegowych
- * Górskiej Turystyki Rowowej
- * Wycieczek Tematycznych (Ekologia, Etnografia)
- * Nauki Jazdy Konnej
- * Szkolenia Wspinaczkowego

**USŁUGI ŚWIADCZONE SA PRZEZ WYSOKO
KWAŁIFIKOWANĄ KADRĘ PRZEWODNIKÓW I
INSTRUKTORÓW**

D.W. FORTUNA

59-850 ŚWIERADÓW ZDRÓJ
ul. Kościelan 4 tel. 16-356

Ilość miejsc - 70

Pokoje - 1 osobowe 100.000,- nocleg

180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

2 osobowe 180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

3 osobowe 180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

4 osobowe 180.000,- 200.000,- nocleg z wyżywieniem

apartament 125.000,- nocleg 250.000,- nocleg z wyżywieniem

wyposażenie: standardowe

ogród z grilem, restauracja, drink-bar, parking.

Zapraszamy: - z dziećmi - grupy zorganizowane - ze zwierzętami

Położenie: PKS - 150 m PKP - 1.000 m wyciąg narciarski - 100 m

basen kąpielowy - 500 m

ZAKŁAD INSTALATORSTWA SANITARNEGO I OGRZEWANIA ROK ZAŁ. 1960

PIOTR SZERENIUK

ŚWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:

- montażu i instalacji kotłów CO oraz instalacji gazowej i gazowych kotłów CO
- montażu instalacji wodnych i kanalizacyjnych
- innych robót hydraulicznych

59-850 ŚWIERADÓW ZDRÓJ
S. Batorego 9 tel. 466

TANIO SOLIDNIE SZYBKO

Andrzej Szymalski

Jesienioły

Rozpaprały się kolory paletkami wzgórz i górę

suną jesienioły bure i trochę ponure jakby

jedne bez paltek
a jedno w pożłocie
drugie szczerzłoto kocie

suną, złuną w buczki białe
zakręciły suknie w deszczu
smętne jesienioły gołe

tkwią bezwietrznie i beźmiernie
nad izerskich polan stoły

układają się i gną
a drugie w listeczki schną
a drugie w czapiska zładną
a inne w bezgłowi

w kolorowych miskach
za stu świętych, wniebowziętych
nie poradzą-

Suną tedy jesienioły po zmojeniach roztrojone

a bym zgubił je o stok
w chmurę wlepił ptaszków krocie
- suną jesienioły gołe

układają się i gną
nad izerskich polan stoły

aż wietrzyśka po nich gasną
aż gwizdały je pokradną
aż w bezgłowi po próg legną

w kolorowych miskach
za stu świętych w niebowziętych
nie poradzą...

ADAM KOKOT 24. 09. '94

X X X

Z MOJEGO OKNA WIDZĘ GÓRĘ SĘPIĄ
CO NA SWYM SZCZYCIE UŚPIŁA GO W KAMIENIU
NIE WZLECI JUŻ NIGDY, NIE ZATOCZY KOŁA
I NIE OBEJMIE SWOIM WZROKIEM DOLINY -
- RZEKI I GÓR OKOLICZNYCH -
- BO ŚPI ZAKŁĘTY W SKALE.
A TYLKO WSCHODY SŁOŃCA CO TAK CIEPŁO PIESZCZA
I SZATY JEGO W RÓŻNE BARWY PRZYOBLECZĄ
- DAJĄ MU SIŁĘ
- TEN BLASK I MOC TAJEMNĄ
- BO GDY PATRZYSZ - TO WIESZ ŻE CZEKA.
- CZEKA...
- A TYSIĄCE SŁOŃC I KSIĘŻYCÓW
PRZEZNACZAJĄ MU SVOJE ŚWIATŁO
BY OPROMIENIAJĄC PRZEZ WIEKI CAŁE
MÓGL ZACHWYCAĆ
I DAĆ CHWILĘ ZADUMY
UŚPIONY NA WIEKI W TEJ TWARDEJ SKALE
NIE WZLECI I NIE POSZYBUJE...
... LECZ MOCĄ TAJEMNĄ PRZYCIĄGNIJE BY GO PODZIWIĄĆ.
I Z WYŻYN JEGO KRÓLESTWA CZUJESZ JAK ON...
- PIĘKNĄ ROZLEGŁOŚĆ KTÓRA SIĘGA HEN - HEN
I DAJE RADOŚĆ PODZIWIANIA.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do współpracy z Gazetą Świeradowską Adres redakcji: 59-850 Świeradów Zdrój ul. Sienkiewicza 10 Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa konto: 382278-8077-132 II Oddział Banku Zachodniego w Jeleniej Górze Redaktor naczelny: Zbigniew Szereniuk Dział kulturalny: Andrzej Szymalski Skład: FOTO plus Zdjęcia: Wiesław Biernat Druk „Poligrafia“ Jelenia Góra ul. Ptasia 18/2